Kim jest dla mnie Bóg? Z tych wielu seminaryjnych pytań stworzyło się to jedno. I odpowiedź – dla mnie samej zaskakująca – jest przestrzenią. Lakonicznie. Precyzyjnie. Sedno.

Ja, nie dość, że w klatce własnych egoizmów, narcyzmów itp., to jeszcze z powrastanymi w ciało prętami klatki – poranienia, kompleksy, lęki, żale... I tu Pan Bóg otwiera tę klatkę, usuwa pręty (boli bardzo czasami – szczególnie, gdy mocno wrośnięte) i co? – i coraz więcej przestrzeni. Bóg jest...

Zosia